

Koszty sporu o ubezpieczenia mogą być dużo wyższe

W sprawach o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego lub jego zakresu (o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego/ o podleganie ubezpieczeniom społecznym) podstawą zasądzenia wynagrodzenia dla radcy prawnego (adwokata) są stawki wynikające z wartości przedmiotu sporu (zaskarżenia), a nie stawki zryczałtowane.

Tak uznał Sąd Najwyższy w składzie 7 sędziów w uchwale z 20 lipca 2016 r. (III UZP 2/16), której nadał moc zasady prawnej.

Ustalenie wysokości kosztów zastępstwa procesowego w sprawach dotyczących ubezpieczeń społecznych jest tematem wywołującym żywe spory – zwłaszcza wobec finansowych konsekwencji z tym związanych dla osób, dla których te świadczenia są jedynym źródłem utrzymania. Uogólniając, problem kosztów zastępstwa procesowego w sprawach „zusowskich” sprowadzał się do tego, czy zasądzone powinny być kwoty zryczałtowane (obecnie 90 zł lub 180 zł w zależności od tego, czy radca prawny został ustanowiony z urzędu, czy przez klienta), czy według oznaczonej zgodnie z zasadami procesowymi wartości przedmiotu sporu (zaskarżenia). W tym drugim przypadku stawki minimalne mogą dziś wynosić od 90 zł do 25 000 zł (60 zł do 16 600 zł dla radców prawnych z urzędu).

Istota problemu wynikała z brzmienia § 11 ust. 2 rozporządzenia regulującego wysokość stawek wynagrodzenia radców prawnych (obecnie § 9 ust. 2 rozporządzenia ministra sprawiedliwości z 22 października 2015 r.; DzU z 2015 r., poz. 1804 ze zm.), który stanowił, że „stawki minimalne wynoszą 180 zł w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego”. Był to jedyny przepis regulujący wprost kwestię stawek w sprawach „zusowskich”. Zgodnie zaś z § 5 rozporządzenia (obecnie § 20 i § 5 rozporządzenia regulującego stawki dla radców prawnych ustanowionych z urzędu) w sprawach nieokreślonych w rozporządzeniu wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustala się, przyjmując za podstawę stawkę w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju.

Z obecnie obowiązującego § 9 ust. 2 rozporządzenia regulującego wysokość stawek zasądzanych w związku z udziałem w sprawie radcy prawnego (i § 15 ust. 2 rozporządzenia regulującego stawki dla radców prawnych ustanowionych z urzędu) wprost wynika, że stawka zryczałtowana jest przyznawana w sprawach, w których ubezpieczony dochodzi zasądzenia świadczenia pieniężnego z ubezpieczeń społecznych. W ostatnich latach ugruntowała się już z kolei linia orzecznicza, zgodnie z którą w sprawach o zapłatę składek na rzecz ZUS koszty zastępstwa ustala się wobec ustalonej wartości przedmiotu sporu (zaskarżenia), a nie według stawki zryczałtowanej. Tym samym wyższe stawki powinny być zasądzone np. w sprawach o ustalenie wymiaru składek, stwierdzających zobowiązanie do zapłaty składek, czy o ustalenie odpowiedzialności osoby trzeciej za zaległe składki. Sporne zaś pozostawało, jakie stawki należy przyznawać w sprawach o ustalenie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych stał na stanowisku, iż wobec braku wyraźnej regulacji w tym zakresie należy stosować § 11 ust. 2 w zw. z § 5 rozporządzenia (obecnie § 9 ust. 2 w zw. z § 20 i § 15 ust. 2 w zw. z § 5 rozporządzenia regulującego stawki dla radców prawnych ustanowionych z urzędu). Zdaniem organu w tego typu sprawach powinny być zasądzone stawki zryczałtowane.

Sąd Najwyższy w uchwale z 20 lipca 2016 r. uznał ten pogląd za nieprawidłowy, gdyż sprawa „o ustalenie” nie jest podobna, czy też choćby rodzajowo zbliżona, do sprawy „o świadczenie”

z ubezpieczenia społecznego. Jednocześnie jest to sprawa o charakterze majątkowym, dlatego zastosowanie ma tu zasada ogólna wyrażona w obecnym § 2 rozporządzenia regulującego wysokość zwrotu kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego (§ 8 regulującego stawki dla radców prawnych ustanowionych z urzędu) według wartości przedmiotu sporu. Skoro zaś dla danej kategorii spraw istnieje norma regulująca zasady przyznawania zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, to brak jest uzasadnienia do ustalania ich zgodnie z zasadą podobieństwa do innej sprawy.

Sąd Najwyższy wskazał również, iż przepisy wprowadzające stawkę zryczałtowaną mają charakter przepisu specjalnego względem ogólnej zasady określania wysokości zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawach majątkowych od ustalonej w danej sprawie wartości przedmiotu sporu (zaskarżenia), którego wykładnia rozszerzająca jest niedopuszczalna.

Nadanie uchwale mocy zasady prawnej oznacza, że wiąże ona wszystkie składy orzekające Sądu Najwyższego od 20 lipca 2016 r. do czasu jej ewentualnego uchylecia. Jakkolwiek moc wiążąca uchwały nie dotyczy sądów powszechnych, to w praktyce nie należy się spodziewać odstępiania od tak ustalonej zasady przez poszczególne składy orzekające.

Komentarz eksperta

Można się spodziewać, że orzeczenie Sądu Najwyższego będzie skutkowało zwiększeniem zainteresowania zawodowych pełnomocników sprawami z zakresu ubezpieczeń społecznych – tak prowadzonymi z urzędu, jak i z wyboru. Sąd Najwyższy dokonał rzetelnej analizy różnych aspektów zagadnienia, także możliwych skutków społecznych, podpierając się również wykładnią historyczną i cofając do przepisów z 1980 r.

W pełni należy się zgodzić ze spostrzeżeniem, że w sprawach o podleganie ubezpieczeniom społecznym / o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku ubezpieczenia / o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia w istocie chodzi zwykle o kwestię uiszczania składek na te ubezpieczenia. Problemem, przed którym w praktyce staną sądy, będzie sytuacja, w której ubezpieczony będzie w istocie dochodzić świadczeń „z ubezpieczenia”, traktując spór o podleganie danemu ubezpieczeniu jako drogę do tego celu. W tym wypadku o prawidłowej kwalifikacji sprawy na potrzeby rozstrzygnięcia o kosztach procesu – tj. czy jest to sprawa o ustalenie, czy o świadczenie z ubezpieczenia – przesądzać będzie treść decyzji organu rentowego, która będzie determinować, od czego będzie się odwoływać ubezpieczony. Sąd zawsze może przy tym dokonać nadzwyczajnego obniżenia zasądzonych kosztów, w zależności od okoliczności danej sprawy.

Autor: Wojciech Wołoszczak, radca prawny, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy